

oprac. 1999

FUNDACJA  
"Armii Krajowej i Żołnierzy Armii Polskiej na Zachodzie Europy"  
87-100 Toruń, ul. W. Garbary 2  
tel.: 65-22-136, e-mail: archAK@um.torun.pl  
REGON 7.0002738

# MEMORIAŁ

General Marii Wittek



relacje przysłała  
p. J. Trójmanna  
- Tyblewska  
T. 459/WSK

+ 1942

**POBORC** Greno.

i Helme

AK  
okr. Łódź  
Ob. Tomaszów  
Maz.

511<sup>1</sup>/WSK

SPIS ZAWARTOSCI TECZKI —

511 / WSK  
+ Robocze Inna

I/1. Relacja v k. 7, s. 1-7

I/2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące osoby relatora —

I/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące osoby relatora —

II. Materiały uzupełniające relację v k. 1, s. 1

III/1 — Materiały dotyczące rodziny relatora —

III/2 — Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 — Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III/4 — Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 — inne. —

IV. Korespondencja —

V. Nazwiskowe karty informacyjne ✓

VI. Fotografie v ksero pkt. II s. 1

I<sub>1</sub> Relacja

- siostry Poborcówny i Cabanówny [b.a.], [b.d.], rkps. oryg. k. 7. s. 1-7.  
wpłynęło do fundacji w 1998r.



Siostry Poborówny i Cabanówny

Irena Poborc była maturzystką z 1937 r., a  
Halina Poborc - uczennicą Gimnazjum Żelazkiego Polki  
Stronicy Sakobnej w Skiermiewicach.

Irena i Halina Poborówny i ich siostry cioteczek  
Cabanówny mieszkały w czasie okupacji w Spale.  
Węgierski Honorysta w książce „Na rubieży Orlęgu  
AK Łódź” pisze:

W lutym 1941 r. w Obwodzie Tomaszów Mazowiecki nowo  
mianowany rymianin w Spale ps. „Szary” (Roman  
Hojnowski) zorganizował w tej miejscowości komórki  
rymianu Ż.H.Z. składający się z 9 osób. Łamiar pseudo-  
mińsk prowadził się numeracja liczbowo-literowa  
od H-51 do H-59. Źywni rymanowcami byli: Leonard  
Poborc z olmiejce olmiejce Irena i Halina, Stanisław  
Caban olmiejce z olmiejce olmiejce Janina i Bronisława,  
Ignacy Stadnicki vel Stadnicki i jego syn Alfred oraz  
Stefan Dobrowski.

Leonard Poborc był przed rozpis komendantem t.zn.  
strzelców (jeźdźców) stanowionych ochrony prezydenta  
Rzeczypospolitej podczas jego pobytu w Spale jeźdźcy  
ze strzelców był Caban. Stadnicki i Dobrowski pełnili  
teżdy funkcje komendantów

W okresie okupacji Poborc pracował jako dozorca  
grupy pomocniczej w spalich koszarach, Caban  
był podawcą w miejscowej loterii.

Halina Poborówna oraz Janina i Bronisława Cabanówny

były zatrudnione jako kelnerki w kawiarni oficerskiej  
w Oberkommando Ost w dawnym letniej rezydencji  
prezydenta R.P.

Przez Powstanie, w czasie jego trwania mieliśmy  
prawnika w biurze.

(W Oberkommando Ost pod kierownictwem gen. Blaszkowicza  
przygotowywano plany kompanii pracy w ZSRR -  
prowadzącej Jerzy Skarbi - "Podziemna Kuchnia")

Legionkami między innymi a Tomaszem Mas. byli  
dwaj robotnicy białoruski ("Willa" - Mateusz Pruski i  
"Słaba" - Wincenty Stadworski), przywiezieni i odwiezieni  
codziennie samochodem w grupie innych robotników,  
składających biuro, którego przedmiot dotyczył w kotłowni,  
pomyłkowo terasę w miejscu oboj Tomaszem Mas.

Tom składowo pracowało pogromione kwatera mieszkała  
w mieszkaniu piętnej, listów, instrukcji, rozkazów, silniczek itp.  
Pracownicy, pracownicy, służące wysyłało dalej przez  
Inspektorat do Obojgu, gdzie były służbowe i doktor-  
owskie wielu bezennych informacji.

Tomaszem składowo otrzymało od konfidentów  
sugestję o istnieniu w Spale polskiej komórki szpiegów  
rozpracowania polskiego Podziemia miał obywateli SS -  
Hauptsturmführer (kapitan) Peter Kauter, niedługo  
pewnym, skierowany w tym celu z dystryktu Radowo  
do Anwesenheitsstelle w Tomaszem Mas. Pozywał do wspól-  
pracy jednego z członków Komendy Obwodu - Henryka N.  
Pod koniec 1941 r. ref. komórki szpiegowskiej

1/13

Ignacy Mackinski z polecenia szefa Rejonu wymiar-  
dowego Piotła ppur Schwenninga zajął wybranie  
dokumenty z teści gen. von Sienantha. Brał ważnego  
dokumentu (plany bomblerów z omunięz) również nief  
sterow nje dypl. Hedel. Zaalarmował Abrechta, że z kolei  
Sipó i S. D. w Tomaszowie Mas.

Z poranku 1941r. samochód jadący z robotnikami  
do pracy został doproszony przez gestapowski Tarile.

Zatrzymano „Hille” i „Sliby”. Zmalowano przy nich  
prasa konspiracyjna.

Natychmiast w sprawie rozpoczęły się aresztowania.  
Siatka wymiarowa została zelektryzowana.

Aresztowano 2 pasażerów <sup>1941r</sup> „Hille” i „Sliby” - Halina  
Poborówna, Ignacy i Alfreda Stadelinich, Stefane  
Dobrowskiego. Natomiast <sup>1941r</sup> 13 pasażerów. Zatrzymano m. in.:  
Stanisława Cabanę i jego żonę Janinę; Bronisławę  
oraz Leonarde Poborcę z żoną Grez.

Do szpitalnej grupy Niemcy przystąpili do frontalnego  
ataków na Obwód Tomaszowski Mas.

Siostry Poborówna i Cabanowa wraz z innymi  
aresztowanymi zostały przewiezione do Rawicza.

Wszystkie były przesłuchiwane, bite, maltretowane. Z kolei  
przewieziono je do Łocki, a następnie do Piotrkowa  
Trybunalskiego, gdzie również były karane, w końcu  
przewieziono do obozu koncentracyjnego  
w Ravensbrück (Kamka Kiebrzyńska - Ravensbrück)

Łoży byłym w obozie koncentracyjnym Ravensbrück  
i trapiłszy śmierci przez wstrząśnienie siostrę Pobodniem  
i Cabanómi przybliżając wspomnienie b. niemiłosierny tego  
obozu - zebrał i opracował Urzuli Hinciolej - pt.

"Łoży były martwi"

Włomia Wicelkowska z Radomia wspomina przybycie  
w ten oboz w drodze, kadmych dniach do miejsca  
w Piotrkowie Trybunalskim już po śledztwie w Łodzi  
jesienią 1941 r. Do obozu w Ravensbrück przyjechała  
z nimi tym samym transportem.

Wspomina m. inn. że "Jedna Pobodniem i jej  
Cabanómi pracowały w szpitalu na terenie obozu,  
a drugie dwie w aucie wyjeżdżającym".

O ostatnich godzinach życia 4 siostrę Włomia Wicelkowska  
pisał: 2 paźd. 1942 r., gdy wędrując niewolniczo z pracy  
w polu, już po niekorzystnym apelu, domniósłszy, że  
że dwie z siostrę zabrano i narzadzili się już  
w drodze, a ponieważ wszystkie zostały wykorzystano  
na apel, orientując się, że dwie zabiorą sobie.  
Pomysłowy do nich mała grupa. Pomysłowy oboz -  
wspomina Włomia Wicelkowska - Irena Pobodniem, Rozum -  
mała z nami, próbowała się uśmiechnąć, ale rozbić  
była nieobecnie. Wskazywałyśmy jej marchew, ale nie  
mogła pracować, choć była bardzo głodna. Nie chciała  
w jej celu, ale nie rozumiła, nie usiłowała miłować lew.  
Kam, gdy je wykorzystano podczas apelu, pamiętam, że  
wyłączy bez zahamania i pracy społecznej - jakoby nie uśmiechnęły





"Stampa (Irene) w pierwszym szeregu, a ja w pobliżu, <sup>Ih/6</sup>  
bo nie mogłam stracić młodemu jej wyprostowanej, drobnej  
postaci.

Pragnęła dozorczyni Ehrlich z kartką, stampa przed  
naszym blakiem i próbowała odciągnąć Irene dla niej  
maksymalnie. Irene wystąpiła z szeregu, i głośno dobitnie  
promocowała - "Poborcównie" Ehrlich spójrzała na nią  
z niezamieniem, a Irene odwróciła się do nas i spokojnie  
wyznała - "Z Bogiem" - Franc miała jasną, rozformowaną.  
Spokojnie, pewnie stała się dozorczynią. Może jak naj-  
prędzej chciała zobaczyć się z siostrą przebywającą już  
w bunkrze"

"A po niewinnym apelu 3 października 1942. ostry  
salony ze murami obozu obmieściły śmierć ostrych  
młodych, polskich dziewcząt"

Stania Kucharska <sup>W Pal</sup> i Tomaszowa pisze o dwójce harcerzy  
w obozie Ravensbrück wspomina o oddawaniu przez  
nią wiadomości swoim <sup>blaujaki</sup> siostrą Poborcównom i Cabandrom  
gdyż one nie mogły przelać ani otrzymywać listów.

Leno biał Dabrowska z Kiele wyszła przez Niemce  
z Bydgoszcz obniżyć wiadomości o obozie do Tomaszowej,  
wówczas do rodzin wstrząsnętych siostrą Cabandrom i  
Poborcównem, o co prosiły ją przed śmiercią. Opisała ich  
kolateralny frontem,

Nazniska siostra Poborcównem widnieje na Tablicy Pamięci i  
w Książce Pamięci w Liceum im B. Prusa w Skierniewicach.

O ceterum bohaterstwie dziewcząt ze spolskiej komedii  
wymyślonej przez Łojas Góralie - Romanomiszowa napisanej  
w 1942 r. w Ravensbrücku niemieckim

"Ceterum siostrom" - Cobano'nom, Poborcow'nom  
ze strony, rozstrzelanym w październiku 1942 r.

"Kiesior jmi się różni, nasz kiesior dziewczyny,  
siostry, nie podajcie i spróznacie jak cudnie,  
Ale płaćcie mi wolno, bo Pan Bóg Tęzy liży.  
I żałować mi wolno, bo z żalem jest trudniej.

W talii dzieci trzeba było ubrać nam się godnie,  
W suknie obłąka do ziemi - biały strój godony,  
I workowca wspaniały na plecach swobodniej,  
I do ręki nasie buliet kwiatoń i liście.

A my tak bardzo mamy... Siostry, dajcie obłomnie!  
Nas stworci białe słonice, gdy nisko się zsunie,  
I głowę naszą w złotej zabląszonej koronie  
I suknie nasze w złotej przewiewnej z luncie.

A miatr, co ołdech wstrzymuje różód bramy i liści,  
(gódnie liście jmi liote... Kometum i one)  
Pomóżcie i zaniejcie w poszumie i s'misicie  
I do ziemni przyprawy po różu czerwoniej."

II Materiały uzupełniające relację

- M. Papiś, teczki dawne z nowymi, [w:] [br. inf.], k-1, s.1



## Żalym sercem służyć Polsce

**K**AŻDEGO roku od wielu lat w pierwszych dniach kwietnia — Miesiącu Pamięci Narodowej, jak również z okazji innych uroczystości rocznicowych, w miejscach poświęconych krwią i męstwem Polaków walczących o wolność swej Ojczyzny, przy ołtarzach i tablicach pamiątkowych harcerze pełnią warty honorowe. Fakt ten ma swoją głębią wymowę. Chodzi nie tylko o utrwalenie w pamięci wysiłku bohaterstwa tych, co zginęli od nieprzyjaciela, ale także o podkreślenie, że ZHP staje się odkobiercą i kontynuatorem piękniejszych tradycji polskiego harcerstwa. Symboliczne wawonorowe mówią o ciągłości polskiej historii i ciągłości pokoleń. Dowód, że harcerstwo umie budować mosty łączące przeszłość z teraźniejszością i przyszłością. W okresie okupacji — harcerze stawiali się bez reszty. Im nazył się nasz hołd i pamięć. Dziś możemy ukazać sylwetki tych harcerzy z Łodzi i ożę Łódzkiego, którzy są panami szczepów bądź drużyn harcerskich — a ich wysiłek i żalność nie jest dostatecznie ana.

W Liceum Pedagogicznym dla wychowawczyń Przedszkoli w Łodzi patronkami — bohaterkami czynnymi harcerskiej są cztery Siostry z Ravensbrück.

Na pierwszym piętrze na prost kładki schodowej wiszą portrety Haliny i Ireny Poborc

oraz Janiny i Bronisławy Caban. Na dole, w dużej gablocie, życiorysy bohaterek, świadectwa dojrzałości, plakaty drużyny „Mury” w Ravensbrück, oraz fotokopie listów wysłanych z obozu do rodziców.

Odwiedzając liceum i rozmawiając z mgr B. Fiszer — wicedyr. liceum, mgr Ireną Rechcińską — opiekunką drużyny, jak i z harcerkami przekonałem się, jak wielkie wrażenie pozostawiła uroczystość ubiegłoroczna, podczas której drużyna harcerska przyjęła za swoje patronki „Cztery Siostry z Ravensbrück”. Z okazji tej odbył się w gmachu liceum Ogólnopolski Zjazd Harcerzek z drużyny „Mury” z drużynową — Józefą Kantor (działaczką z obozu w Ravensbrück).

W uroczystości tej uczestniczyły matki Czterech Sióstr.

Janina i Bronisława Cabanówny, Halina i Irena Poborcówny — siostry cioteczne pochodziły, ze środowiska służby leśnej ze Spale.

Halina Poborc, urodziła się 2.4.1922 w Warszawie i tu otrzymała świadectwo dojrzałości, Irena Poborc ur. 23.9.1918 r. Janina Caban ur. 15.7.1925, Bronisława Caban ur. 20.2.1922. Cztery cioteczne siostry zarówno w latach gimnazjalnych, jak i po zdobyciu świadectwa dojrzałości związane były z działalnością harcerską. Już w pierwszych miesiącach okupacji za przykładem swych ojców — pracujących jako gajowci w Spale, rozpoczęły działalność konspiracyjną w ZWZ. Ponieważ

znały dobrze język niemiecki, skierowano je do pracy w wywiadzie. Ich zadaniem było rozpracowywanie obiektu tak ważnego jak sztab dowództwa wojsk niemieckich w Spale.

Udało im się — co było wielkim sukcesem — wykraść planów wielkiego bunkru w Spale, w którym Niemcy przechowywali amunicję. (Przed kilku laty prasa łódzka dopatrywała się możliwości „wielkich odkryć”).

## Łączyć dawne

Bunkier jest zalany wodą). Sukces ten naprowadził gestapo na ich trop. Cztery Siostry zostały aresztowane 13.10.1941 r... Bicie i maltretowane przewożone były z jednego więzienia do drugiego. Osadzono je najpierw w Radomiu, później w Piotrkowie i Łodzi — skąd 10.4.1942 r. specjalnym transportem wywieziono do obozu koncentracyjnego w Ravensbrück. Do „winy” nie przyznały się. Razem z nimi aresztowano ich ojców i wywieziono do obozu w Oświęcimiu.

Tam zostali straceni.

W Ravensbrück Halina i Irena Poborcówny, Janina i Bronisława Cabanówny wstąpiły do drużyny harcerskiej „Mury”. W bardzo trudnych warunkach życia obozowego, dzięki bohaterskiej postawie i życzliwości dla współtowarzyszek zyskały sympatię wszystkich.

Głęboko wierzyły, że wrócą do domu. Często na ten temat rozmawiały z koleżankami. Ale niestety, 2.10.42, a więc po 6-miesięcznym pobycie w obozie zostały wezwane do urzędu politycznego, gdzie odczytano im wyrok śmierci. Tego dnia zostały rozstrzelane. W kilka dni później druh. Zofia Skalska otrzymała od sióstr list pisany kawałkiem gu-

my. List przedostał się w koinie-rzu zakrwawionego płaszcza, który przysiano z pralni. Na skrawku papieru było wypisane: „odchodzimy i jesteście już spokojne, pozdrowicie nasze rodziny, pamiętajcie o nas, za parę godzin nie będzie nas.”

W książce „Ravensbrück — wiersze obozowe” Zofia Górńska — Romanowiczowa poświęca im jeden ze swoich wierszy pt. „Cabanównom i Poborcównom ze Spale rozstrzelanym w październiku 1942 r.”. Przytaczamy jego pierwszą zwrotkę:

„Włeczór już się różowi, nasz

włeczór dziewiczy  
Siostry ręce podajcie i  
spójrzcie jak cudnie  
Ale płakać nie wolno bo Pan  
Bóg lzy liczy  
I żalować nie wolno, bo z  
żalem jest trudniej”.

Postacie czterech sióstr z Ravensbrück ze względu nie tylko na ofiarę krwi, ale i piękną postawę patriotyczną i wartości moralne winny służyć jako wzór do naśladowania przez młodzież harcerską.

Podkreśla to również w swoim liście do drużyny prof. dr Aleksander Kamiński tymi słowami... „Oby postawa służby społecznej Haliny i Ireny Poborcówny, oraz Janiny i Bronisławy Cabanówny stała się dla Was drogą Druhny drogową w Waszym zawodzie i życiu”. Te słowa wielce zasłużonego dla harcerstwa Profesora łatwo można odnieść do wielu innych harcerzek i harcerzy, którzy swe młode życie złożyli na ołtarzu Ojczyzny.

W Łodzi, po włączeniu jej do Rzeszy, hitlerowcy rozpoczęli eksterminację ludności polskiej. W grudniu 1939 r. zamknięto wszystkie szkoły polskie. Okupant zlikwidował wszystkie polskie czasopisma, księgarnie, drukarnie i biblioteki.



Od lewej: Irena Poborc, Halina Poborc, Janina Caban, Bronisława Caban

5/1

Rozwiązano organizacje społeczne i kulturalno-oświatowe. W tych warunkach organizowano tajne nauczanie. Brał w nim udział p<sup>hm</sup> Janusz Włodarski, który uczył razem z Antoniną Chszczonowicz w jej domu przy ul. Batorego 66 na Widzewie.

Janusz Włodarski urodził się 13 czerwca 1921 r. w Poznaniu, gdzie spędził dzieciństwo. Następnie przeniósł się do Łodzi.

Uczęszczał do szkoły podstawowej przy ul. Staszica 1/3 i do Liceum Ogólnokształcącego im. M. Kopernika. Należał do drużyny harcerskiej nr 3 i w pracach jej

treści, różnorodnych motywach i technice świadczą już nie o wybitnych zdolnościach, ale o talencie, który młody artysta ujawnił w najcięższym okresie swego życia. Wiele jego prac uległo zniszczeniu.

Na wspomnianej wystawie znalazło się jednak ponad 70 prac.

30 grudnia 1941 r. w czasie jednej z akcji konspiracyjnych został aresztowany przez hitlerowców. Zginął 17 listopada 1942 mając 21 lat. Zamordowano go po jedenastu miesiącach katongi w więzieniu hitlerowskim przy ul. Sterlinga w Łodzi.

tej grupy było dokładne „rozpracowanie” poszczególnych rejonów-odcinków niemieckich, ustalenie ilości i stanu posterunków żandarmerii, jednostek i grup wojskowych, zdobywanie dostępu do więzień i aresztów — zdobywanie informacji związanych ze stanem oddziałów wojskowych, policyjnych, partyjnych, wiadomości związanych z życiem Niemców oraz ludności polskiej. Osobowość „Bogusi” była głównym czynnikiem wiążącym jej „ludzi” z pracą konspiracyjną w II Oddziale ZWZ. Ścisłe współpracowała ze swoimi szefami „Stanisławem”, „Zygmuntem” — „Walterem”-Janke i „Julianem” — Bohdanem Sękowskim — który został rozstrzelany przez gestapo w październiku 1944 r. „Bogusia” była niezrównana w swej pomyślności i pracowitości. Nieraz całe noce spędzała na układaniu i malowaniu tablic niemieckich, znaków taktycznych i wojskowych oraz różnych materiałów i informacji zbieranych przez jej dzweczęta. Sama zajmowała się szkoleniem wywiadowczym.

W pracy konspiracyjnej dużo pomagała jej matka — Antonina Sierpińska, która swoje mieszkanie przy ul. Nowej 32 oddała dla córki i jej ludzi. Wszelkie polecenia i prace, jakie powierzali jej zwierzchnicy, były wykonywane, sprawnie i sumiennie i na czas, jak tego wymagała praca w podziemiu.

Szef wywiadu Zygmunt-Janke odnosił się zawsze do pracy owych „dzweczatek”, jak mówił o zespole „Bogusi”, z pełnym uznaniem.

Po 3-letniej działalności na terenie Łodzi Bogusława Sierpińska wyjechała do Warszawy, żegnana z wielkim żalem przez swoje „Widzewianki”. Wyjazd jej odczuli także dowódcy, którzy stracili dla swego okręgu jedną z najzdolniejszych i najbardziej oddanych sprawe osób. W Warszawie „Bogusia” udzielała korepetycji, na tajnych kompletach studiowała medycynę i włączyła się do działalności konspiracyjnej.

Do wybuchu powstania zdołała ukończyć 2 lata medycyny, zorganizować kursy szkoleniowe sanitariuszek i łączniczek. W tym też charakterze — jako łączniczka i



Drużynowa Bogusława Sierpińska



P<sup>hm</sup>. Janusz Włodarski

sanitariuszka — brała udział w Powstaniu Warszawskim. Zginęła na Woli.

W Łodzi w maju 1944 r. — gestapo aresztowało schorowaną jej matkę. Po pobycie w więzieniu śledczym przy ul. Gdańskiej została wywieziona do obozu koncentracyjnego w Ravensbrück — w którym zginęła w styczniu w 1945 r.

MARIAN PAPIS

# Z nowym

brał czynny udział. W okresie okupacji hitlerowskiej jego rodziców wywieziono z Łodzi, a on sam musiał się ukrywać.

Mimo terroru Janusz Włodarski poświęcił się bez reszty służbie społecznej. Pracował wiele. Uczył indywidualnie i na tajnych kompletach. Był kierownikiem świetlicy w szkole konspiracyjnej przy ul. Batorego 66, w której było 60 uczniów. Założył tu i prowadził w latach 1940—41 zastęp harcerski „Tury”. Brał czynny udział w organizowaniu pomocy sanitarnej dla partyzantów oraz pomocy dla więźniów i ich rodzin, szczególnie dzieci. Zajmował się również pracą dziennikarską — pisywał w polskiej prasie konspiracyjnej. Mimo tak licznych zajęć nie odrywał się od swego hobby-malarstwa. Sztuka była pasją jego życia. W otaczającym świecie, jak pisze Antonina Chszczonowicz z okazji wystawy jego prac, jaką zorganizował ZBoWiD i środowisko „Szarych Szeregów” w Łodzi w grudniu 1970 r. — na każdym kroku widział piękno. Potrafił nie tylko je dostrzec, ale pokazać innym i utrwalić. Miał stałą potrzebę wyrażania artystycznego swoich myśli, żywych uczuć i bujnej wyobraźni.

Jego prace malarskie o bogatej

Harcerze wychowani przez Janusza Włodarskiego byli wśród pierwszych, którzy zgłosili się do ochrony Kolei w 1945 r. 16 grudnia 1972 r. Szczep Harcerski imienia p<sup>hm</sup> Janusza Włodarskiego obchodził swoje 25-lecie. Z okazji tej szerokim kręgiem młodzieży przypominam zasługi patrona szczeputa.

Bogusława Sierpińska „Bogusła” patronuje drużynom harcerskim przy szkole podstawowej nr. 32 i 162 w Łodzi. Urodzona w 1920 r. w Łodzi od najmłodszych lat szkolnych związana była z harcerstwem. Doskonala zastępowa i drużynowa. Wyróżniała się wielkimi zdolnościami organizacyjnymi i znajomością ludzi. Cechy te, jakże pożyteczne okazały się przydatne w pracy konspiracyjnej.

Kłęska wrześnieowa nie załamała „Bogusi”. Z właściwą jej pogodą i entuzjazmem zabrała się do pracy. Skupiła wokół siebie pokązną gromadkę dziewcząt, które bez wahania pod jej komendą przystąpiły do pracy konspiracyjnej. Bogusława Sierpińska mieszkała na Widzewie — stąd utarła się dla jej grupy nieoficjalna nazwa „grupy Widzewianek”.

Przed wszystkim ta dzielnica była terenem ich pierwszej pracy. Jednym z podstawowych zadań

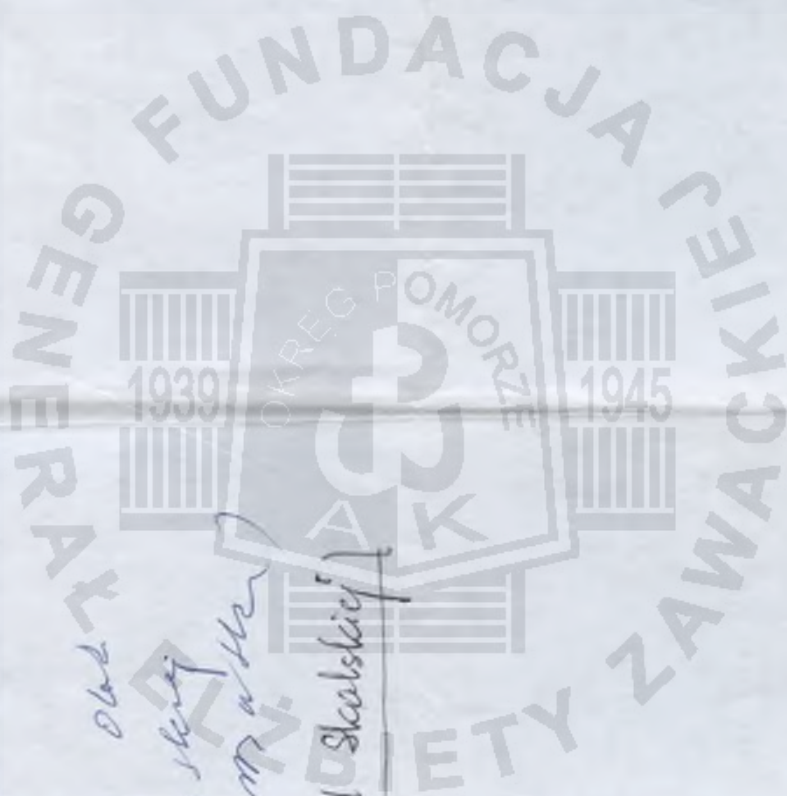
Siowick

news trierok wala  
O wojrowale glose  
1939-1945

str 359

(informacya obad  
13 Surpsim skery  
" 19. Mather)

(do Tomunia od Skalskiej)

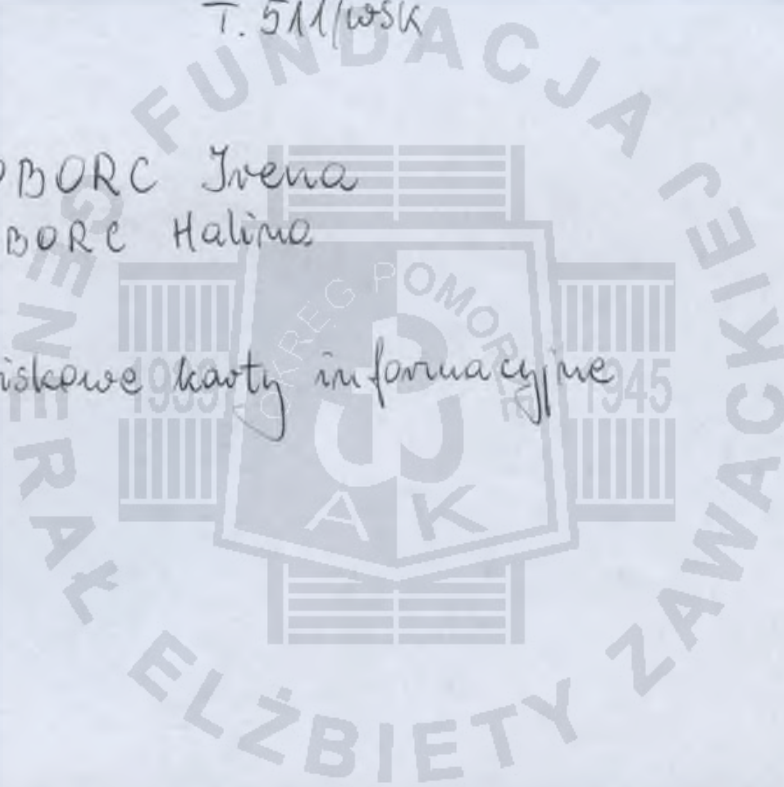


T. 511/wsk

AK  
todd

POBORC Irena  
POBORC Halina

✓ Nazwiskowe karty informacyjne



W.

"N N" POBORCÓWNA Halina

Chor. Łódzka. Podczas okupacji w ZWZ. Aresztowana 13.X.41 r. wraz z siostrą Ireną i siostrami ciotecznymi, harcerkami Bronisławą i Janiną Cabanównami za wykradzenie planów bunkrów niemieckich z amunicją. Przewieziona do Radomia, potem do Łodzi i Piotrkowa. Stracona w Ravensbrück 3.X.42 r.

Zr. Harcerki

*H. Martini - VIII - 2003 r.*



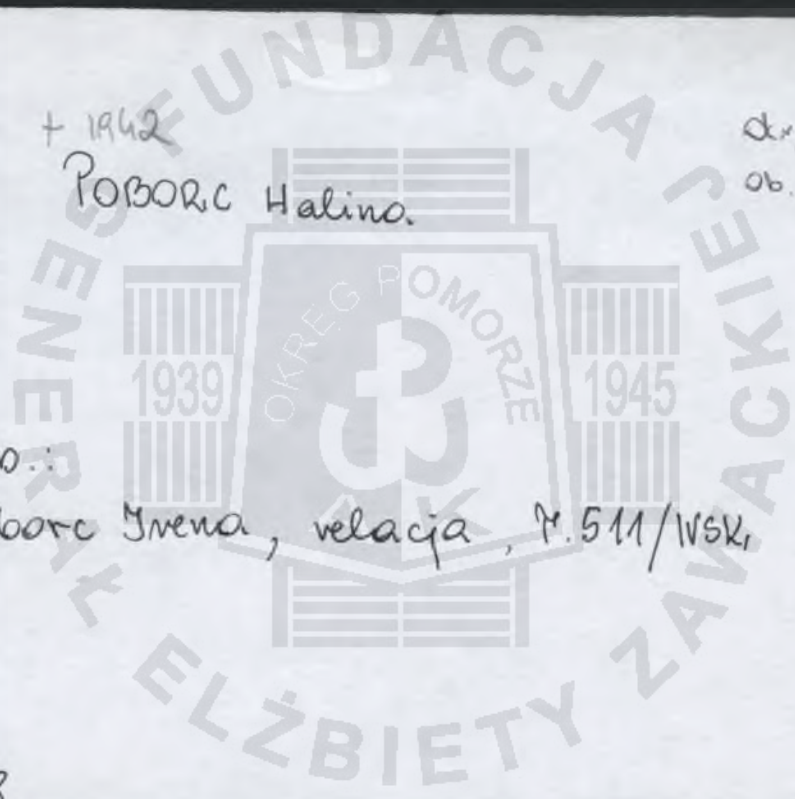
6

+ 1942  
POBORC Halina.

AK  
ok. Łódź  
ob. Tomaszów  
Maz.

zob.:  
Poborc Inna, relacja, P. 511/WSK,

K. Miś '98



i

POBORCOWNA HALINA

ZWZ  
Łódź

Lat 21. Harcerka z druż. w Tomaszowie Maz. Podczas okupacji w ZWZ. Pracowała celowo w niemieckim Kasynie oficerskim w Spale. Aresztowana 13. 10. 1941 wraz z siostrą Jeleną i siostrami cioteczными harcerkami Bronisławą i Janiną Cebanównymi za wykradzenie planów bunkrów niemieckich z amunicją. Przewieziona do Radomia, następnie do Łodzi i Piotrkowa bita i męczona, stracona w Ravensbrück.

Dane: Harcerki 1939-1945 3.10.1942r.  
Państwowe Wydawnictwo Naukowe  
Warszawa 1983

Rut  
05.2002

i

Alp  
obr. Łochi

† POBORC Halina  
pos. „Zorka”  
Powieść w Ravensbrück

zd. „Kobiety w niebie” opisu Henrika Piskunowicza  
w czasop. „Ze Włocławca i Lud” nr 10, 1986  
(bibl. podr. HSK)

E.F.03

i

† 1942

ZWZ  
AK  
Łódź

POBORCIE Halina

inżynierka ZWZ AK Łódź

1939

1945



zob.

T. WSK: Pobore I, T. 5.1

uPal99

ZHZ  
Okr tśdzi

## POBORCÓWNA Halina

Kuzynka strażnika lasów spalskich,  
zatrudniona w Oberkommando Ost w Spale,  
gdzie przygotowywano plany przeciw ZSRR.  
Pracowała na meza matki wywiadowczej  
z. w. z. tśdzi. Po zdekon. matki arotowana,  
wynana do dozu koncentra, gdzie została  
zamordowana

zob. Tenka problemowz „Kobięcy wywiad spalski  
Ale”

E.F.06.05

Zdb. „Dom pamięci walki i męczeństwa leśników  
i drwaliarzy polskich w latach 1939-1945  
w Spale”.

Skrot prelekcji (prelekcja wyrobowa - ogólna)

Opracowanie dla potrzeb Domu Pamięci Walki  
i Męczeństwa L i D Włodkiewicz Jaskulski  
i Mieczysław Lisowski.

Spala 1986

(Biblioteka FAPAL)

i

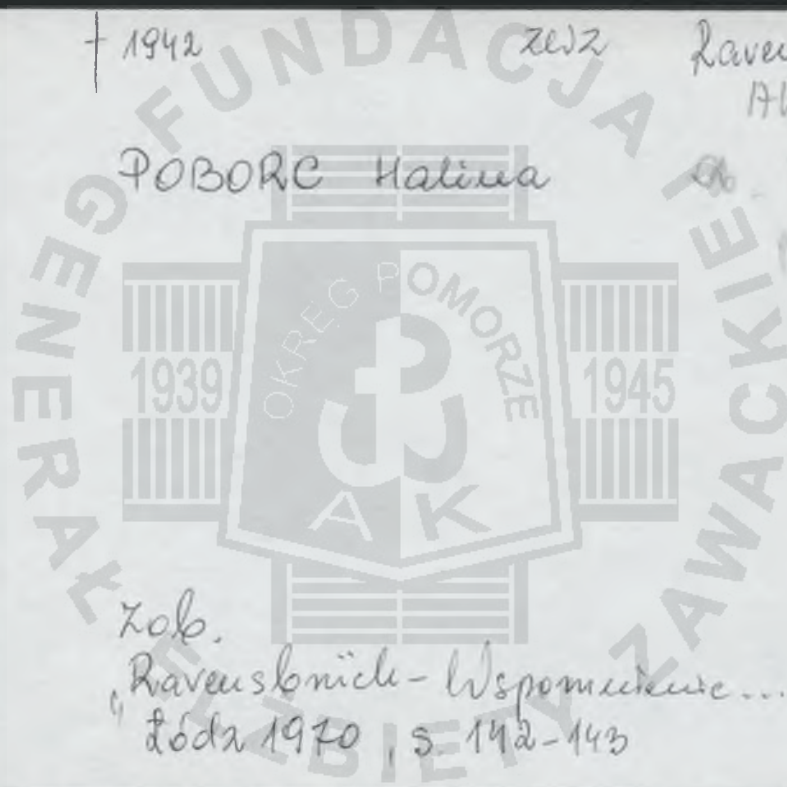
+ 1942

zł22

Ravenstrieck  
AK Łódź

POBÓRCE Halina

Ob. Tam.  
Maz.



Zob.

Ravenstrieck - Wspomnienia...  
Łódź 1970, s. 142-143

W Pal 99

i

+  
POBORCÓWNA Haliza  
ps. "Zorza"

AK

Łódź  
Obr. Praca  
Mazou.

w. 2 IV 1921 r. w W-wie c. Leonarda i Teofila z Wojtków  
Zam. w Spole pow. Opatów  
Ojciec gajowy w lasach opalonych.  
Absolwentka gimn. żeńskiego w Tom. Maz. - harcerka  
dłuzymy Chov. w konspiracji wywiadowczej Inspekt.  
Rej. Żuk- AK. Piotrków Wyp. Aresztowane wraz z siostrą  
Jana - 13 X 1941 r. więzione w więzieniach Radomia  
Łódź u następn. w Ravensbrück. Rozstrzelane 3 X 1942 r.  
Zob. Juszkiwicz w. Słownik kobiet ... s. 45,  
T. 1880/WSK

Z. Ost. I 2001



i

+

T. 511/WSK

AK  
toda  
Obw. Rawa  
mazow.

POBORCOWA Jreza  
ps. "Wrzoś"

ur. 23. IX 1918r. w Skierwiernicach, c. deomarda  
i Jędrze z Wójcicką zom. w Spale.  
Ojciec gajowy w lasach Spalskich. Absolwentka  
Gim. Żen. jak matka harcerka, a także w konspir.  
Gł. wywiadowczyń Inspektoratu ŻWZ-AK - Piotrków  
Pracowała w biurze kasym. Oberkomando Ost. w Spale.  
Rozstrzelana 3 8 1942r.

Rob. Juszkiewicz w. Słownik kobiet ... s. 45  
T. 1880/WSK

Z. Śwt. I 2001

I) P

AK Okr

T. 511  
POBORCOWNA Irena

ZWZ Inspektorat Piotrków Tryb.

Obwód Tomaszów Maz.

Placówka Spała- wywiadowca w komórce  
wywiadu, zatrudniona w kasynie nie-  
mieckim  
aresztowana 10.1941- rozstrzelana

2.10.1942 w Rawensbrück

zob. E. Wawrzyniak "Na rubieży Okręgu AK  
Łódź" wyd. Pax 1988 str 46,48,49

M.Krz.

I)p

POBORCOWNA Halina

AK Okr

ZWZ-~~AK~~<sup>XX</sup> Inspektorat Piotrków Tryb.

Obwód Tomaszów Maz.

Placówka Spała

Wywiadowca w komórce wywiadu-zatrud-  
niona w kasynie oficerskim niemieckim

Aresztowana X.1941 rozstrzelana 2.10.42

zob. E. Wawrzyniak "Na rubieży Okręgu AK  
Łódź" wyd. Pax 1988 str

str.46,48,49,

M.Krz.

I) P POBORCOWNA Halina ps. "~~Irena~~"

AK Okręg  
Łódź

ob. Tomaszów  
Maz.

AK Obwód Tomaszów Maz, Placówka  
wywiadowcza Spała  
zatrudniona w kasynie oficerskim  
przekazywa a wiadomości zasłyszane  
w Kasynie

zob. "Okręg Łódzki Armii Krajowej" pod  
redakcją M. Budziaka wyd. 1988  
str. 65, 69

M. Krz.

I)P

T. 511  
POBORCOWNA Irena

AK Okręg  
Łódź

ob. Tomaszów  
Maz.

AK Obwód Tomaszów Mazowiecki  
Placówka wywiadu Spała

Wstrudniona w Masynie Oficerskim przekazy-  
wała zasiyszane wiadomości

zob. "Okręg Łódzki Armii Krajowej" pod.  
Redakcją Mś Budziaka wyd. 1988  
str. 65, 69

M. Krz.

T: 511/NSK  
POBORCOWIA JRENI7

Zwz.  
Łódź

Lat 23. Harcerka z drużyny w Tomaszowie Maz,  
Jkumaczka w biurze niemieckim, miała  
dostęp do tajnych dokumentów. Podczas  
okupacji ZWZ. Aresztowana z siostrą Haliną  
i siostrami ciotecznymi Cabanównymi za  
wykradzenie planów bunkrów niemieckich  
z amunicją. Przewieziona do Radomia,  
następnie do Łodzi i Piotrkowa była i mal-  
tretowana. Stracona w Ravensbrück  
3.10.1942

Dane: Harcerki 1939-1945  
Państwowe Wydawnictwo Naukowe  
Warszawa 1983

GRul  
05.2002

W.

"N N" POBORCÓWNA Irena

Chor. Łódzka. Podczas okupacji w ZWZ. Aresztowana 13.X.41 r. wraz z siostrą Haliną i siostrami ciotecznymi za wykradzenie planów bunkrów niemieckich z amunicją. Przewieziona do Radomia, następnie do Łodzi i Piotrkowa. Stracona w Ravensbrück 3.X.42 r.  
Zr. Harcerki

*H. Martin - VIII 2003 r.*

ZUZ  
Obr. tsdz

### POBORCÓWNA Irena

Kuzynka strażnika Olsztu Apalskich, zatrudniona w Oberkomando Ost w Spale, gdzie przygotowywano plany przeciw Kampanii ZSRR.

Pracownica ma męża niemieckiego urodzonej ZUZ tsdz. Po zdekonsp niemieckiego aresztowana, uwięziona do obozu koncentr., gdzie została zamordowana.

Zob. Tenka problemowa „kobiety uwięz niemieckie  
AK”

E.F. 06.03



Zob. „Dom pamięci walki i męczeństwa leśników  
i dzwoniarzy polskich w latach 1933-1945  
w Spale”

Skrypt prelekcji (prelekcja wprowadzająca - ogólna)

Opracowali dla potrzeb Domu Pamięci Walki  
i Męczeństwa L i D Włodkiewicz Jaskulski  
i Mirosław Lisowski.

Spala 1986

(Biblioteka FAPAK)

i

† 1942 T. 511

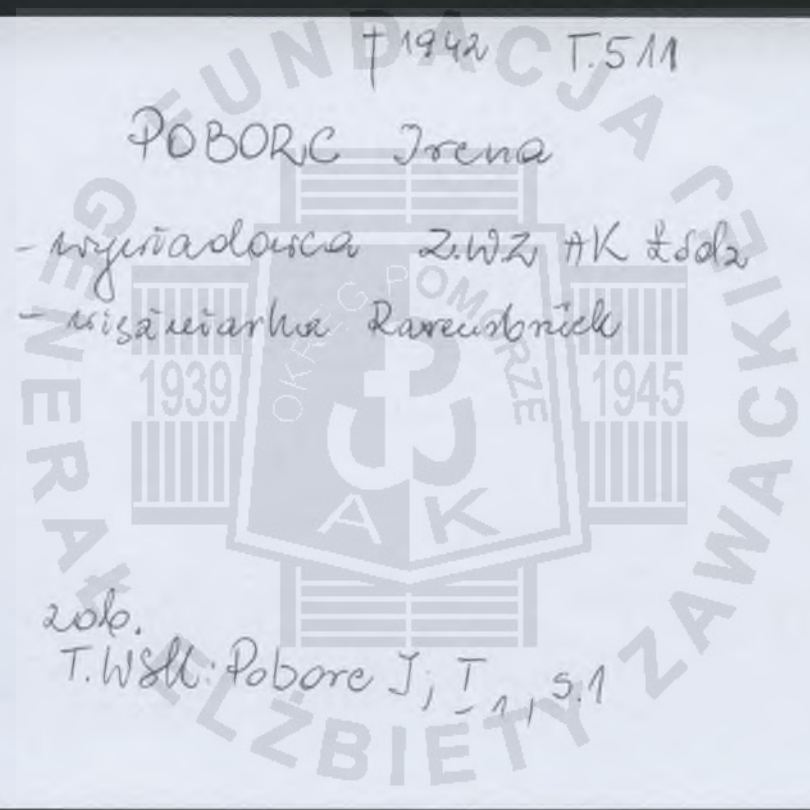
ZWZ  
AK  
Łódź

POBORC Irena

- wywiadowca ZWZ AK Łódź
- misjonarka Raręstobnicka

zob.  
T. Wskł. Pobore I, T. 1, s. 1

uPa199



i

+ 1942 T. 511.

202

Ravenstriede  
AK Łódź

POBORC

Treua

1939



1945

zob.

"Ravenstriede - Wspomnienie..."  
Łódź 1970, s. 142-143

Li. Pal99

i

J. 511/WSK

2 W2

Okr. Łódzki

Obw. Tomaszów Mazowiecki

POBORC Irena

- wykonywała prace biurowe

zob. Z. W. Janke : Na wywiadowym froncie [w:] Życie na  
krawędzi /opr. W. Kozaszuk /, W-wa 1980, s. 66, 67

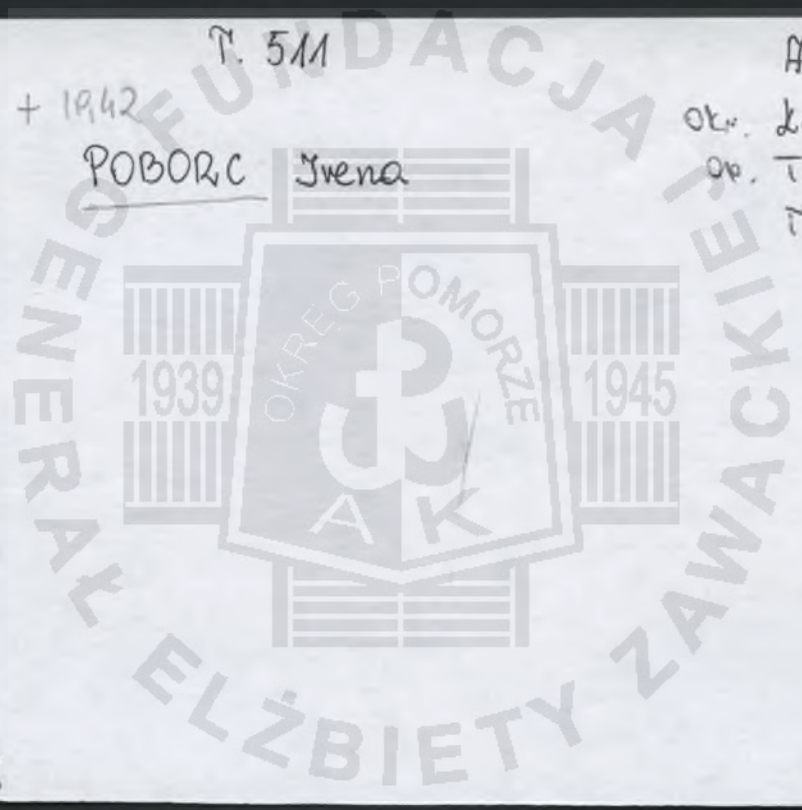
A. Pac. XI.03.

i

+ 1942 T. 511

POBORC Jvena

AK  
okr. Łódź  
op. Tomaszów  
Maz.



X. Miń 98

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI

POBORC

Irena

f1942

511/48K

I/1. Relacja ✓

I/2. Materiały uzupełniające relację

II. Dokumenty nie związane bezpośrednio z relacją

III. Inne dokumenty

IV. Korespondencja bieżąca

V. Nazwiskowe karty informacyjne ✓

VI. Fotografie

